

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 września 2017 r., Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. ustalił, że udziały w majątku wspólnym G. Ł. i M. Ł. są równe;
2. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków G. Ł. i M. Ł. wchodzi:
 - a) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w K. na Osiedlu (...) – blok nr IV, dla którego Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości rynkowej 145.900,00 zł, obciążone:
 - hipoteką umowną zwykłą w kwocie 24.068,87 zł na zabezpieczenie kapitału kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. przy pozostałej do spłaty kwocie kredytu w wysokości 6.394,28 CHF;
 - hipoteką umowną kaucyjną w kwocie 5.295,16 CHF na zabezpieczenie kapitału kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. przy pozostałej do spłaty kwocie kredytu w wysokości 6.394,28 CHF;
 - to jest o wartości 121.979,00 zł;
 - b) wierzytelność o wartości 4.000,00 zł z tytułu zbycia samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...);
 - c) samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) o wartości 6.500,00 zł;
 - d) jednostki rozrachunkowe w ilości 65,063, zgromadzone w okresie od dnia 9 lipca 2005 r. do dnia 9 stycznia 2015 r. na rachunku G. Ł. w Otwartym Funduszu Emerytalnym (...), o łącznej wartości 2.407,98 zł na dzień 9 stycznia 2015 r.;
 - e) kwota zaewidencjonowanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych składek na subkoncie G. Ł. o wartości 9.239,06 zł, zgromadzonych w okresie od dnia 9 lipca 2005 r. do dnia 9 stycznia 2015 r.;
 - f) jednostki rozrachunkowe w ilości 40, (...), zgromadzone w okresie od dnia 9 lipca 2005 r. do dnia 9 stycznia 2015 r. na rachunku M. Ł. w Otwartym Funduszu Emerytalnym N. – N., o łącznej wartości 1.625,47 zł na dzień 9 stycznia 2015 r.;
 - g) kwota zaewidencjonowanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych składek na subkoncie M. Ł. o wartości 4.861,59 zł, zgromadzonych w okresie od dnia 9 lipca 2005 r. do dnia 9 stycznia 2015 r.;
3. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków G. Ł. i M. Ł. w ten sposób, że:
 - a) składniki majątku opisane w punkcie 2 podpunkty c), d) i e) postanowienia przyznał wnioskodawcy G. Ł. na wyłączną własność;
 - b) składniki majątku opisane w punkcie 2 podpunkty a), b), f) i g) postanowienia przyznał uczestniczce postępowania M. Ł. na wyłączną własność;
4. ustalił, że uczestniczka M. Ł. poniosła nakłady z majątku odrębnego na majątek wspólny w wysokości 34.583,45 zł;
5. zasądził od uczestniczki postępowania M. Ł. na rzecz wnioskodawcy G. Ł. kwotę 39.867,78 zł tytułem spłaty, którą rozłożył na 3 roczne raty, pierwsza rata w kwocie 13.867,78 zł, płatna w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, kolejne dwie raty w kwocie po 13.000 zł, płatne w terminie 15 i 27 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, każda rata wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

6. nakazał pobrać od wnioskodawcy G. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 1.108,45 zł tytułem połowy kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego;

7. nakazał pobrać od uczestniczki M. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 1.108,45 zł tytułem połowy kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego;

8. stwierdził, iż strony postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła uczestniczka postępowania, zaskarżając je w części, tj. w zakresie:

1. pkt 2 lit. a w zakresie ustalonej przez Sąd I instancji wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w K. na Osiedlu (...), blok nr IV, dla którego Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę wieczystą o nr (...);

2. pkt 4 w całości, tj. ustalenia, że uczestniczka poniosła nakłady z majątku odrębnego na majątek wspólny tylko w wysokości 34.583,45 zł, bez uwzględnienia pozostałych nakładów zgłoszonych przez uczestniczkę;

3. pkt 5 w zakresie wysokości zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty spłaty oraz w zakresie, w jakim Sąd I instancji rozłożył spłatę na rzecz wnioskodawcy tylko na 3 roczne raty;

4. pkt 7 w zakresie, w jakim Sąd I instancji obciążył uczestniczkę obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.108,45 zł tytułem połowy kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego;

Kwestionowanemu rozstrzygnięciu apelująca zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i opartej na nieudokumentowanych twierdzeniach biegłej oceny dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, która to opinia jest wewnętrznie sprzeczna, niespójna i niekonsekwentna, zawiera błędy, nie pokazuje toku rozumowania biegłej, ani motywów jej postępowania względem doboru nieruchomości porównawczych, korygowania wartości ich cen oraz wyboru metody dokonania samej wyceny nieruchomości, co doprowadziło do błędnego ustalenia wartości nieruchomości;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia wszystkich nakładów przedstawionych przez uczestniczkę w toku postępowania;

c) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 in fine k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku uczestniczki o powołanie drugiego biegłego rzeczoznawcy w celu wyceny nieruchomości, w sytuacji wskazania przez nią szeregu uzasadnionych zastrzeżeń względem wydanej opinii biegłego rzeczoznawcy w zakresie metodyki jego pracy oraz uzasadnienia dokonanych czynności, uzyskanych danych i wyprowadzonych z nich wniosków;

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w zakresie możliwości finansowych uczestniczki w sposób dowolny i naruszający zasady logiki, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż ma ona możliwość spłaty wnioskodawcy w ratach wskazanych w zaskarżonym postanowieniu;

e) art. 101 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie specyficznej sytuacji, związanej z małoletnim synem uczestników postępowania i nieuwzględnienie nierealizowania przez wnioskodawcę obowiązku alimentacyjnego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i nałożenie na uczestniczkę obowiązku spłaty wnioskodawcy w 3 ratach, w wysokości i terminach wskazanych w zaskarżonym rozstrzygnięciu;

b) art. 45 § 1 k.r.io. poprzez nieuwzględnienie w rozliczeniu stron wszystkich nakładów poczynionych przez uczestniczkę z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca domagała się:

1. zmiany zaskarżonego postanowienia w w/w części poprzez:

a) odnośnie pkt 2 lit. a – ustalenie realnej wartości nieruchomości na wskazywaną przez uczestniczkę, tj. na kwotę 121.810 zł, co przy uwzględnieniu obciążeń kredytowych pozostałych do spłaty, winno dać kwotę 97.889 zł;

b) odnośnie pkt 4 – uwzględnienie wszystkich nakładów poczynionych i zgłoszonych przez uczestniczkę z jej majątku odrębnego na majątek wspólny, tj., w szczególności, na dzień wydania postanowienia przez Sąd I instancji:

- całość spłaty kredytu „Własny kąt hipoteczny” w kwocie 20.448,48 zł;

- spłata całości kredytu „Własny kąt lokatorski” w kwocie 4.645,91 zł;

- spłata całości pożyczki, dokonana po dniu 9 stycznia 2015 r. w wysokości 6.094,98 zł;

- spłata całości zadłużenia występującego na rachunku obrotów i stanu kont wspólnego lokalu mieszkalnego stron za rok 2014 w kwocie 4.299,58 zł;

- spłata składki ubezpieczeniowej lokalu mieszkalnego w kwocie 154 zł;

- pozostałe nakłady, zgodnie z pismami przygotowawczymi uczestniczki, w tym nakłady zgłoszone w pismach z dnia 19 czerwca 2017 r. i z dnia 28 sierpnia 2017 r.,

tj. nakładów w łącznej kwocie 53.217,42 zł;

c) odnośnie pkt 5:

- zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłaty w kwocie uwzględniającej wartość nieruchomości oraz nakłady zgłaszane przez uczestniczkę, tj. w ustalonej na dzień wydania postanowienia przez Sąd I instancji kwocie 22.335,79 zł;

- rozłożenie spłaty na miesięczne raty równe wysokości rat alimentacyjnych, do uiszczania których zobowiązany jest wnioskodawca na rzecz małoletniego syna uczestników, przy czym pierwsza rata w wysokości 867,78 zł będzie płatna w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, natomiast kolejne raty – w wysokości 600 zł każda – płatne będą co miesiąc;

d) nieobciążanie uczestniczki kosztami sądowymi z uwagi na to, iż nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku dla siebie i osób najbliższych, przy uwzględnieniu, iż w najbliższym czasie będzie zobowiązana do spłaty wnioskodawcy;

2. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Apelująca domagała się także, na zasadzie art. 386 § 1 pkt 4 k.p.c., powołania drugiego biegłego rzeczoznawcy, zobowiązania go do przygotowania opinii na okoliczność wartości nieruchomości, a także dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z tejże opinii na wskazaną okoliczność.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia, aczkolwiek Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni argumentacji w niej zaprezentowanej i oddalił apelację w pozostałej części.

Na wstępie niniejszych rozważań Sąd Okręgowy pragnie pokreślić, że Sąd II instancji jest nie tylko sądem odwoławczym, ale także merytorycznym, nie może zatem poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz winien poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego. Z tego też względu sąd odwoławczy, jako sąd apelacyjny, ma obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, zaś od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie co do meritum, sąd odwoławczy może uchylić się jedynie wyjątkowo.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd II instancji do wniosku, że kwestionowane rozstrzygnięcie zostało wydane w następstwie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Rację ma jednak skarżąca, gdy podnosi, że Sąd Rejonowy, ustalając kwotę nakładów, poniesionych przez uczestniczkę z majątku odrębnego na majątek wspólny, tj. na poczet utrzymania lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w K. na Osiedlu (...) – blok IV, dopuścił się uchybienia, albowiem nie uwzględnił części wpłat, ponoszonych przez uczestniczkę po dniu 9 stycznia 2015 r. Pogląd Sądu I instancji, zgodnie z którym wnioskodawca nie powinien być zobowiązany do zwrotu uczestniczce połowy nakładów na majątek wspólny z tej tylko przyczyny, że po dniu 9 stycznia 2015 r., tj. po dniu uprawomocnienia się wyroku, rozwiązującego związek małżeński wnioskodawcy i uczestniczki postępowania, we wzmiankowanej nieruchomości nie zamieszkiwał, nie zasługuje na aprobatę. Sąd Rejonowy zdaje się bowiem nie dostrzegać, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, wnioskodawca i uczestniczka postępowania stali się współwłaścicielami w częściach równych spółdzielczego własnościowego prawo do lokalu mieszkalnego, o którym mowa wyżej. Zgodnie zaś z treścią art. 207 k.c., współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną w stosunku do wielkości udziałów. Oznacza to, że współwłaściciel, który dokonał nakładów koniecznych na rzecz (tj. wydatków, których celem jest utrzymanie normalnego stanu rzeczy, pozwalających na normalne z niej korzystanie), będącą przedmiotem współwłasności, może się domagać zwrotu ich części od pozostałych współwłaścicieli, stosownie do wielkości udziałów. Do powstania po stronie współwłaściciela odpowiedzialności z tytułu poniesionych przez innego współwłaściciela nakładów wystarczające jest, aby owe nakłady zostały dokonane zgodnie z zasadami zarządu rzeczą wspólną. Mając na uwadze powyższe, stwierdzić trzeba, że wbrew zapatrywaniom Sądu I instancji, uczestniczka ma prawo domagać się od wnioskodawcy rozliczenia nakładów koniecznych w postaci tej części opłat na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, które obciążają członka spółdzielni niezależnie od faktu przebywania w lokalu i korzystania z niego.

Z materiału dowodowego wynika, że od dnia 9 stycznia 2015 roku do dnia 25 kwietnia 2018 roku, tj. do dnia wydania przez Sąd II instancji postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, uczestniczka poczyniła z tego tytułu następujące nakłady: w 2015 roku uczestniczka uiszczała na rzecz spółdzielni mieszkaniowej kwotę 4.098,96 zł, na którą to kwotę składają się pomnożone przez 12 miesięcy opłaty za światło na klatce schodowej – 3,30 zł, domofon – 1,51 zł, podatek od nieruchomości – 6,23 zł, użytkowanie wieczyste – 5,27 zł, opłata termomodernizacyjna – 57,48 zł, fundusz remontowy – 54,61 zł, eksploatacja podstawowa – 66,58 zł oraz energia cieplna – 146,60 zł (k. 308 akt). Z kolei w okresie od stycznia 2016 roku do dnia wydania postanowienia kończącego postępowanie pierwszoinstancyjne, tj. do dnia 12 września 2017 roku, uczestniczka wpłaciła do spółdzielni kwotę 6.716,22 zł (k. 309 – 314 akt). Do wskazanej wyżej kwoty należy dodać kwotę uiszczoną przez uczestniczkę na rzecz spółdzielni do dnia wydania przez Sąd II instancji postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, tj. do dnia 25 kwietnia 2018 roku, tj. kwotę 1.950,00 zł (k. 437 akt). Łączna kwota z tego tytułu wynosi zatem 12.765,18 zł (4.098,96 zł + 6.716,22 zł + 1.950,00 zł = 12.765,18 zł).

Sąd odwoławczy uwzględnił również, że w okresie od dnia 12 września 2017 roku do dnia 25 kwietnia 2018 roku uczestniczka poniosła nakłady w postaci spłaty kolejnych rat kredytu (...) nr 203- (...), zaciągniętego w banku (...) S.A. – uiszczała z tego tytułu kwotę 4.514,59 zł (k. 438-439 akt).

Podsumowując powyższe, Sąd II instancji stwierdził, że ustalona przez Sąd Rejonowy kwota nakładów poniesionych przez uczestniczkę z majątku odrębnego na majątek wspólny, tj. kwota 34.583,45 zł, winna zostać podwyższona do kwoty 51.863,23 zł (34.583,45 zł + 4.514,59 zł + 12.765,18 zł = 51.863,23 zł), wobec czego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone postanowienie, orzekając jak w pkt I.1 sentencji.

Żądanie skarżącej ponad ustaloną przez Sąd odwoławczy kwotę należało oddalić z powodów następujących: skarżąca domagała się określenia poniesionych z jej majątku odrębnego na majątek wspólny nakładów na kwotę 53.217,42 zł, na którą to kwotę miałyby składać się w szczególności:

- a) spłata kredytu „Własny kąć hipoteczny” w kwocie 20.448,48 zł;
- b) spłata w całości kredytu „Własny kąć lokatorski” w kwocie 4.645,91 zł;
- c) spłata pożyczki, dokonana po dniu 9 stycznia 2015 r., tj. w wysokości 6.094,98 zł;
- d) spłata całości zadłużenia występującego na rachunku obrotów i stanu kont wspólnego lokalu mieszkalnego stron za rok 2014 w kwocie 4.299,58 zł;
- e) składka ubezpieczeniowa lokalu mieszkalnego w kwocie 154 zł;
- f) pozostałe nakłady, tj. opłaty na rzecz spółdzielni mieszkaniowej – 16.529,03 zł.

Należy jednak mieć na względzie, że – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji – o zwrocie nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny orzeka się wyłącznie na wniosek; domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić swe żądanie, a sąd jest tym żądaniem związany. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy zaliczył na poczet nakładów żądanych przez uczestniczkę:

- a) spłatę kredytu „Własny K. hipoteczny” po dniu 9 stycznia 2015 r. w kwocie 19.861,88 zł;
- b) spłatę kredytu „Własny K. lokatorski” po dniu 9 stycznia 2015 roku w kwocie 4.645,91 zł;
- c) spłatę zadłużenia występującego na wspólnym rachunku bankowym stron w kwocie 1.005,47 zł;
- d) spłatę pożyczki w kwocie 4.630,64 zł (uczestniczka uiściła kwotę 6.094,98 zł, lecz domagała się rozliczenia jedynie kwoty 4.630,64 zł);
- e) spłatę zadłużenia na rachunku obrotów i stanu kont wspólnego lokalu mieszkalnego stron za 2014 rok w kwocie 4.299,55 zł (łączna kwota zadłużenia wyniosła 4.299,58 zł, lecz uczestniczka domagała się rozliczenia kwoty 4.299,55 zł);
- f) opłacenie składki ubezpieczeniowej lokalu mieszkalnego w kwocie 140,00 zł (uczestniczka uiściła z tego tytułu 154,00 zł, lecz wносиła o rozliczenie kwoty 140,00 zł).

Sąd odwoławczy z kolei nie uwzględnił żądania apelacji w zakresie tej części opłat, należnych spółdzielni mieszkaniowej, których wysokość jest bezpośrednio związana z ilością osób, zajmujących lokal oraz z korzystaniem z niego, tj. opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz opłaty za wodę zimną i za podgrzanie wody ciepłej, albowiem nie ma podstaw do obciążania nimi wnioskodawcy, który – o czym była już wyżej mowa – w przedmiotowym lokalu nie przebywa co najmniej od dnia 9 stycznia 2015 r.

Konsekwencją podwyższenia kwoty nakładów, poczynionych przez uczestniczkę z jej majątku odrębnego na majątek wspólny, jest obniżenie dopłaty, należnej wnioskodawcy od uczestniczki postępowania.

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, wartość majątku wspólnego stron wyraża się kwotą 150.613,10 zł. Wnioskodawcy przyznano składniki majątkowe o wartości 18.147,04 zł. Przyjmując zatem, że wnioskodawca powinien

otrzymać równowartość połowy majątku wspólnego, tj. kwotę 75.306,55 zł ($150.613,10 \text{ zł} : 2 = 75.306,55 \text{ zł}$), uczestniczka ma obowiązek zwrócić mu kwotę 57.159,51 zł ($73.306,55 \text{ zł} - 18.147,04 \text{ zł} = 57.159,51 \text{ zł}$). Od tej kwoty trzeba jednak odliczyć połowę nakładów poniesionych przez uczestniczkę z majątku odrębnego na majątek wspólny, tj. kwotę 25.931,615 zł ($51.863,23 \text{ zł} : 2 = 25.931,615 \text{ zł}$). Podsumowując, uczestniczka winna spłacić wnioskodawcę kwotą 31.227,89 zł ($57.159,51 \text{ zł} - 25.931,615 \text{ zł} = 31.227,89 \text{ zł}$).

W oparciu o powyższe, Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., obniżył zasądzoną kwotę dopłaty z kwoty 39.867,78 zł do kwoty 31.227,89 zł i rozłożył ją na 3 roczne raty, z których pierwsza w kwocie 11.227,89 zł płatna będzie do dnia 25 lipca 2018 r., zaś dwie kolejne w kwotach po 10.000 zł, płatne będą do dnia 25 lipca 2019 r. oraz do dnia 25 sierpnia 2020 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałym zakresie apelacja uczestniczki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nietrafny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci opinii biegłego rzeczoznawcy

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne; powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona. W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że – wbrew twierdzeniom apelującej – w kwestionowanym przez nią zakresie, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy w pełni podziela zapatrywanie Sądu Rejonowego, iż opinia biegłej rzeczoznawczynie majątkowej jest spójna, logiczna i konsekwentna. Biegła w sposób klarowny i wyczerpujący wyjaśniła zarówno przyjęty dobór podejścia porównawczego i metodę wyceny nieruchomości, jak też sposób obliczenia współczynników korekcyjnych, w związku z czym – wbrew przekonaniu apelującej – nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w opinii zawartych.

Zgodnie z ugruntowanym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie poglądem, w pełni podzielanym przez Sąd odwoławczy, specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli dowód taki został już przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Chodzi tu o potrzebę podyktowaną rzeczową i umotywowaną krytyką opinii dotychczasowej, nasuwającą wątpliwości co do trafności zawartych w niej konkluzji, nie zaś będącą jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej konkluzji opinii. Okoliczność, że wnioski wynikające z opinii biegłego nie odpowiadają stronie, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego z tej samej dziedziny (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r., I ACa 1627/16, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., I ACa 688/15).

Konsekwencją powyższego jest stwierdzenie, że nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 in fine k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku uczestniczki o powołanie drugiego biegłego rzeczoznawcy. Z tego samego powodu na uwzględnienie nie zasługiwał także wniosek apelującej o dopuszczenie – na zasadzie art. 386 § 1 pkt 4 k.p.c. – dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy.

Za chybiony należy również uznać zarzut błędnej oceny sytuacji majątkowej uczestniczki i, w konsekwencji, naruszenie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez nałożenie na uczestniczkę obowiązku spłaty wnioskodawcy w trzech ratach.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu (§ 3 zd. drugie). W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych (§ 3 zd. trzecie). Każdorazowe zastosowanie cytowanego przepisu wymaga uwzględnienia interesów obu stron postępowania działowego, możliwości majątkowych zobowiązanego i potrzeb uprawnionego, charakteru rzeczy, ilości współwłaścicieli oraz wielkości spłat lub dopłat. Niemniej jednak, dyskrecjonalna władza sądu w kształtowaniu sposobu uiszczenia dopłat lub spłat jest bardzo szeroka. W zasadzie sąd nie może jedynie zaniechać zasądzenia spłaty lub obniżyć jej wysokości, wynikającej z wartości udziałów (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 maja 1998 r., I CKN 684/97, L., który to pogląd Sąd odwoławczy w pełni popiera). Z uwagi na powyższe, zakres materialnoprawnej ingerencji Sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie Sądu I instancji winien być w tym zakresie interpretowany ściśle.

W ocenie Sądu II instancji, rozkładając należną od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy dopłatę na trzy roczne raty, Sąd Rejonowy postąpił w sposób prawidłowy. W toku postępowania, zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka konsekwentnie domagali się przyznania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu uczestnicze postępowania z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy. Wobec powyższego uczestniczka, znająca przybliżoną wartość tego składnika majątku wspólnego, miała obowiązek przygotować się finansowo do spłaty byłego męża. Analiza materiału dowodowego, zgromadzonego w rozpatrywanej sprawie wskazuje, że uczestniczka zdawała sobie z tego obowiązku sprawę, a nawet liczyła się ze skorzystaniem w tym zakresie ze wsparcia swoich rodziców, pozostających – jak twierdziła – w dobrej sytuacji finansowej. Należy zgodzić się z Sądem I instancji, że uczestniczka, która już w odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego – a więc przeszło dwa i pół roku temu – deklarowała chęć spłaty wnioskodawcy, winna na dzień dzisiejszy dysponować przynajmniej kwotą, umożliwiającą jej uiszczenie pierwszej raty. Odnosząc się zaś do podnoszonego przez apelującą argumentu, iż spłaty winny zostać rozłożone na miesięczne raty odpowiadające swojej wysokością zobowiązaniu alimentacyjnemu wnioskodawcy na rzecz wspólnego małoletniego syna uczestników, albowiem wnioskodawca się z tego obowiązku nie wywiązuje, stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy przeciwko wnioskodawcy prowadzona jest egzekucja komornicza z uwagi na nierealizowanie obowiązku alimentacyjnego, kwoty uiszczone przez uczestniczkę na rzecz wnioskodawcy tytułem spłat i tak zostaną – w stosownej części – zajęte przez komornika na poczet należności alimentacyjnych.

Za całkowicie nietrafny należy również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 101 k.p.c., przejawiający się w niezwolnieniu uczestniczki od kosztów postępowania zgodnie z zasadami słuszności. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie o podział majątku wspólnego jest postępowaniem nieprocesowym. Przepis, normujący zasadę orzekania w przedmiocie kosztów w postępowaniu nieprocesowym, tj. art. 520 k.p.c., jest przepisem szczególnym względem ogólnych zasad dotyczących kosztów postępowania, a unormowanych w art. 98 i nast. k.p.c. Oznacza to, że przepisy art. 98 i nast. k.p.c. znajdują zastosowanie tylko w tym zakresie, co do którego art. 520 k.p.c. nie stanowi inaczej. Sytuacja, przewidziana w art. 101 k.p.c., tj. zwrot kosztów przeciwnikowi mimo uwzględnienia powództwa, jeżeli uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu, na gruncie postępowania nieprocesowego w ogóle nie występuje, a tym samym, przepis art. 101 k.p.c. nie znajduje w tym postępowaniu zastosowania. Biorąc zaś pod uwagę fakt, iż jedynym składnikiem majątku wspólnego, co do wartości którego uczestnicy nie mogli dojść do porozumienia, było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, co pociągnęło za sobą konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, zasadnym było pobranie zarówno

od wnioskodawcy, jak i od uczestniczki postępowania, tytułem zwrotu kosztów sądowych, kwot w wysokości, odpowiadającej połowie przyznanego biegłej wynagrodzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, apelacja we wskazanym zakresie podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.

--	--